

Akumulatory nabierają mocy

Gdy zadamy sobie pytanie, co tak naprawdę jest wyznacznikiem jakości akumulatora, przychodzą nam do głowy dwa czynniki: żywotność i niezawodność. Już niedługo firma Jenox wprowadzi do sprzedaży akumulatory nowej generacji, powstałe dzięki innowacyjnej technologii oraz nowoczesnemu procesowi elektroformacji.

Grzegorz Rutka (tekst), Jenox (zdjęcia)



Słowo elektroformacja brzmi cokolwiek tajemniczo. Kryje się pod nim jednak czynność, którą każdy z nas wykonywał prawdopodobnie kilkukrotnie w swoim życiu. To po prostu pierwsze ładowanie akumulatora, które można porównać z formatowaniem baterii np. telefonu komórkowego.

Jeśli chodzi o akumulator samochodowy, to w jego przypadku doczynienia mamy jeszcze z dodatkowymi procesami elektrochemicznymi. Ponadto, podczas pierwszego ładowania akumulator otrzymuje dawkę ładunku elektrycznego odpowiadającą kilkukrotnej wartości nominalnej. Kontrolowane warunki w jakich

odbywa się ten proces determinują późniejszą żywotność samochodowego źródła energii elektrycznej.

Aby móc precyzyjnie i zdalnie sterować procesem ładowania nowych akumulatorów firma Jenox z Chodzieży wprowadza zupełnie nową technologię.

— Zaprojektowana nowoczesna linia technologiczna umożliwia prowadzenie całego procesu formacji akumulatorów w najbardziej optymalnych warunkach i pod ścisłą kontrolą temperatury oraz gęstości elektrolitu, a co za tym idzie jej korekty w sposób ciągły, mówi Marek Przysiałowski Dyrektor Techniczny Jenox Akumulatory. W efekcie finalnymi wpłynie to na poprawę wydajno-

ści energetycznej akumulatorów, ich większą trwałość i jeszcze bardziej przyjazny środowisku proces produkcji, dodaje Dyrektor Przysiałowski.

NA TERENIE fabryki w Chodzieży stanęła już hala w której umieszczona zostanie nowa linia technologiczna. Środki na pokrycie inwestycji w wielkość 2,8 mln zł producent akumulatorów uzyskał z kredytu technologicznego. Połowę kwoty stanowi bezzwrotna premia będąca efektem dotacji pozyskanych z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013. W chwili obecnej Jenox finalizuje rozmowy w sprawie dostawy urządzeń dla

linii technologicznej. Uruchomienie produkcji jest planowane na maj tego roku.

Nowoczesna technologia która zastosowana będzie w firmie Jenox umożliwi trzykrotne skrócenie czasu ładowania akumulatorów do samochodów ciężarowych. Teraz będzie on trwał zaledwie 8 godzin, zamiast dotychczasowych 26-26 godzin. To rozwiązanie umożliwi zwiększenie możliwości produkcyjnych zakładu nawet o 30 %.

Sam proces technologiczny polega na napełnianiu elektrolitem wszystkich akumulatorów w tym samym czasie i ładowania bardzo dużymi prądami, przy jednoczesnej cyrkulacji elektrolitu w każdym z ogniw akumulatora. Stworzenie optymalnych warunków do przeprowadzenia procesu formacji opiera się na stałym monitorowaniu jego przebiegu, efektywnemu systemowi chłodzenia, kontroli i weryfikacji.

WYNIKAMI właściwie przeprowadzonego procesu pierwszego ładowania jest bardziej żywotny akumulator dysponujący parametrami w stu procentach odpowiadającymi deklarowanym pojemnościom znamionowym oraz wysokiemu prądowi rozruchowemu. Dla użytkownika samochodu ta ostatnia wartość jest najważniejsza, ponieważ to ona decyduje o uruchomieniu pojazdu.

— Akumulator po poprawnej elektroformacji jest nawet o 20% trwalszy niż formatowany tradycyjnie. Ponadto staje się produktem bardziej ekologicznym, ponieważ proces jego ładowania został zracjonalizowany poprzez mniejsze zużycie energii oraz wyeliminowanie emisji oparów kwasu, odpadów kwasu oraz wody, mówi Marek Przysiałowski. Nie bez znaczenia dla klienta jest zwiększona niezawodność produktów, co ma bezpośrednie przełożenie na spadek liczby reklamacji.

Ładowanie akumulatorów kwasowych z wykorzystaniem systemu formacji z recykulacją elektrolitu to unikatowe i nowoczesne rozwiązanie, które przynosi nie tylko ogromne korzyści ekologiczne oraz podnosi jakość i niezawodność akumulatorów z Chodzieży. To także kolejny, i wcale nie ostatni krok w kierunku unowocześnienia fabryki Jenox. □